

Wychodzi w Krakowie  
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.

Cena:

W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską  
monetą.  
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową i zfr. 20  
kr. m. k.

Przedpłata

przyjmuje się w biurze Ekspedycji CZASU przy rogu Szko-  
pańskiej ulicy Nr. 369.

Pieniądze przysyła się bezpłatnie pocztą, wprost do biura  
Ekspedycji Czasu wyrażając na kopercie: Prenumeracyjnę  
pieniądze

# CZAS

Przyjmują się

OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.  
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe  
rolnicze itp.

Za opłatą

od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8  
groszy następne po 3 grosze.

Listy

nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych  
lub znanych korespondentów.

Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Or 14,012-14,506.

(341)

## Obwieszczenie.

Reskryptem W. Ministerstwa finansów z dnia 22  
z. m. Nr. 13,403 poleconem zostało co następuje:

Ponieważ nakład asygnat państwa (Reichsschatz-  
scheine) 100, 500 i 1000 Reńskich tak dalece  
już do skutku doprowadzonym został, że na ściąganie  
nie 3%-owych asygnat kassy centralnej rzeczonych  
kategorij, z wszystkich dotychczasowych wydań,  
jest już wystarczającym, przeto w dalszym ciągu re-  
skryptu ministerialnego z dnia 16 czerwca r. b. Nr.  
8122 M. F. nateraz już wymiana, tak będących mo-  
że jeszcze w obiegu 3% asygnat kassy centralnej,  
wzwyż rzeczonych kategorij, wydania z d. 1 sty-  
cznia 1849 i d. 1 lipca 1849; jak niemniej tych na  
zwyż wyrażone kwoty, które z wydania z d. 1 sty-  
cznia 1850 roku pochodzą, na asygnaty państwa  
(Reichsschatzscheine) została zarządzona.

Wymiana takich asygnat w Austrii niższej  
odbywa się w c. k. centralnej kassie w Wiedniu, w in-  
nych zaś krajach koronnych (wyjąwszy królestwo  
Lombardzko-Weneckie) w kassach głównych krajow-  
ych i w urzędach kameralnych płatniczych.

Wymiana ta, co do asygnat z wydania pod dniem  
1 stycznia i 1 lipca 1849 tylko do końca grudnia  
1850; asygnat zaś z wydania 1 stycznia 1850  
tylko do końca marca 1851 miejsce mieć będzie.

Po upływie tych terminów, nikt nie jest obowią-  
zany rzeczonych asygnat 100, 500 i 1000 reńsko-  
wych w wypłatach przyjmować, i takowe po zwyż  
wyrażonych terminach mogą tylko w kasie centralnej  
państwa i w głównej kassie krajowej do końca czer-  
wca 1851 w wypłatach być przyjmowane.

Z c. k. Komisyi Gubernialnej.

Kraków 7 października 1850 r.

(podp.) Andrzej Ettmayer de Adelsburg,  
c. k. Radca Ministerialny.

## Przegląd Polityczny.

Przyjazd Cesarza rosyjskiego do Warszawy, jak słusz-  
nie uważa nasz korespondent berliński, wywołał pewną  
ciszę w sprawie niemieckiej. Nie po raz pierwszy ten  
fenomen spostrzegany; ze zjazdu tylu politycznych naczel-  
ników, obiecują sobie na przyszłość ważne rezultaty. Ol-  
brzymie plany przypisują Cesarzowi; rewizja traktatu wie-  
deńskiego na nowym kongresie europejskim, któremu, po-  
nieważ Anglia się opiera, mówią przeto, że Rosya systemem  
kontynentalnym, któryby się lepiej niżeli Napoleonowi u-  
dał, chce ją w takim razie zupełnie odosobnić od Europy  
i zmusić, aby żyła sama z siebie. Nie potrzebujemy doda-  
wać, jak mało do tych pogłosek przywiązujemy wiary.

— Zdaje się, iż sejm Rzeszy frankfurcki nieporzucił  
myśli interweniować w Hessyi; i nakłania Elektora do u-  
dzielenia dymisyi starającym się o nią oficerów i zamia-  
nowanie nowych natychmiast. Zabiegi o utworzenie no-  
wego ministerium rozszły się bezowocnie; jako nowych  
kandydatów podają znowu pp. Abbi i Schenka. Tymcza-  
sem w Kassel wszystko idzie po dawnemu; przed kilku  
dniami wybuchł pożar, a gwardya narodowa mimo aktu  
rozwiązania wystąpiła w uniformie i z bronią, komendant  
nietylko jej nieprzeszkodził, ale nawet wartę ściągnął.

— Z Francyi wiadomości mało ważne. Ze zbliżaniem  
się zgromadzenia rozstrząskane partye grupują się na no-  
wo, a prezydent z pomocą pp. Molé i Thiers werbuje dla  
siebie opinią. Przeciw temu wystąpią jak mówią jenerał  
Changarnier i Berryer.

Negocjacje pana Pinelli z dworem rzymskim nie uda-  
ły się. Pomimo audyencyi u Ojca Śgo, pomimo kilku  
z kardynałem Antonelli rozmów w tym przedmiocie, po-  
słannik dworu sardyńskiego nie został przypuszczony do  
przedstawienia listów uwierzytelniających i na dniu 7 b. m.  
Rzym opuścił. Żałujemy bardzo tego wypadku: nie mo-  
że on jak tylko nową dodać siły partynom ostatecznym.  
Spodziewamy się jednak, że nadzieja porozumienia się  
nie jest zupełnie straconą. Pinelli odebrał przy odjeździe  
dowody osobistego wysokiego szacunku i poważania jak  
niemniej zapewnienia dobrych chęci do zgody, które tu-  
szymy sobie, nie zostaną bez owocu. Pius IX uwzględnił  
zapewne stanowisko swoje dawniejsze w kwestyi włoskiej,  
które wielki w Piemontie wpływ wywarło i odbiło się  
w dzisiejszym jego położeniu. Również ściąganie bez wą-  
tpienia jego uwagę i ta okoliczność, że opinia publiczna  
w Sardynii ogólnie i stanowczo za rządem w tej kwestyi  
się oświadcza. Stolica apostolska, która po tylekroć dała  
dowody wielkiej zręczności i zdrowej polityki w pogo-

dzeniu swój powagi z wymagalnościami chwilowemi, zwy-  
cięży niezawodnie trudności, jakie jej obecna przedstawia  
sprawa. Od dalszych kroków, które uczyni, zawisły naj-  
droższe interesa włoskie i katolicyzm.

Lwów 16 października. W tutejszym uniwersytecie  
otworzono rok szkolny 1850/51 odprawionem d. 15  
października 1850 w tutejszym pojezuickim kościele  
solemnem nabożeństwem. Zwyczajna przedtem mo-  
wa inauguracyi dla braku stosownego lokalu musia-  
ła być i teraz równie jak w dwóch poprzednich lo-  
kalach zaniechana.

Senat akademicki, naczelną władzę uniwersytetu,  
stanowią na ten rok szkolny następujące osm osób:

- 1) Pan rektor magnificus i prezes akademickiego  
senatu, dr. i profesor praw Franciszek Kotter.
- 2) Pan pro-rektor dr. i profesor teologii Sebastyan  
Michał Tyczyński.
- 3) P. dziekan teologicznego fakultetu, dr i profe-  
sor teologii Onufry kawaler de Krynicki.
- 4) P. dziekan fakultetu jurydyczno-politycznego, dr  
i profesor praw Edward Herbst.
- 5) P. dziekan filozoficznego fakultetu dr i profesor  
filozofii Aleksander Zawadzki.
- 6) P. pro-dziekan teologicznego fakultetu, dr i profe-  
sor teologii Julian kawaler de Zagórski.
- 7) P. pro-dziekan fakultetu jurydyczno-polityczne-  
go, dr i profesor praw Jan Paździera.
- 8) P. pro-dziekan filozoficznego fakultetu, dr i profe-  
sor filozofii Franc. Amtmann.

Wiedeń 20 paźdz. Starostowie okręgowi otrzy-  
mali polecenie uczęszczania co niedziela do kościoła  
wraz z swoimi podwładnemi.

— W skutek uczynionych sobie zapytań, Ministe-  
rium oświecenia orzekło, iż wszelkie wnioski prośby,  
sprawozdania, skargi i tp. w przedmiotach szkolnych  
przez gimnazya, wydziały i parafialne szkoły i tp.  
do tegoż podawane, przesyłane być mają na przy-  
szłość do krajowych władz szkolnych.

— Toż ministerium poleciło władzom obwodowym  
sporządzanie rocznych wykazów ślubów, urodzin i  
śmierci, a materyałów do nich mają wikaryusze ob-  
wodowi dostarczać.

— Ministerium skarbu z powodu czynionych sobie  
kwestyj oświadczyło, iż podania o świadectwa kra-  
jowości i papiery podrózne jak również i odpowie-  
dzi na takowe podania bez stempla mogą być czy-  
nione, a nawet ustnie załatwione, gdy opłata stem-  
powa już i tak na mocy nowego patentu stemplowego  
na dokumentach podróznich ciąży.

— Dzień podróży Cesarza do Warszawy wraz  
z ks. Schwarzenbergem jeszcze nie jest oznaczony,  
zdaje się jednak, iż to w pierwszych dniach tego ty-  
godnia nastąpi.

## KRÓLESTWO POLSKIE

Warszawa 18 paździer. Reskrypt Cesarski, do  
Głównego - dowodzącego armią czynną jenerał-feld-  
marszałka, Księcia Warszawskiego, hrabi Pa-  
skiewicza Erywańskiego, Namiestnika Królestwa  
Polskiego.

Książę Janie synu Teodora! Ubiegło obecnie pięć-  
dziesiąt lat znakomitej służby waszej dla tronu i oj-  
czyzny. Rozpocząwszy zawód wojskowy jako fligel-  
adjutant ukochanego rodzica naszego, braliście świe-  
tny udział prawie we wszystkich wojnach wiedzio-  
nych w ciągu panowania cesarza Alexandra I, odzna-  
czając się wszędzie wzorową roztropnością i osobi-  
stą odwagą. Dowodząc przez lat 24 zwycięstwami  
rosyjskimi wojskami, zakończyliście w sposób naj-  
świetniejszy cztery wojny, odznaczone dziełami, które  
zjednały nową sławę orężowi rosyjskiemu, wznie-  
sły potęgę i wielkość cesarstwa. Zwycięztwa  
wasze w Persyi i w Turcyi Azyatyckiej, spowodowa-  
ły pokój tyle sławnym ile korzystnym dla Rosyi.  
Dwudniowy szturm do Warszawy, odznaczony waszą  
krwią własną, położył koniec występniemu boju.  
Dowodząc wojskami, przeznaczonemi dla dania zbroj-  
nej pomocy mojemu dostojnemu sprzymierzeńcowi i  
przyjacielowi Cesarzowi Austriackiemu, potrafiłście  
w ciągu dwóch miesięcy, zmusić głównego do-  
wódcę buntowników do bezwarunkowego poddania  
się, przywrócić w Węgrzech władzę rządu prawnego.  
Wszystkie te zwycięztwa, wpiszą niezafarżeni rysa-  
mi współczesne dzieje, imię wasze, nierozłączne od

sławy Rosyi. Niemniej chwalebne są i prace wasze  
w czasie pokoju, przy pełnieniu ważnych obowiąz-  
ków głównego-dowodzącego armią czynną i namiestnika  
mojego w Królestwie Polskim. Przez waszą nie-  
zmordowaną troskliwość, poruczone wam wojska, do-  
prowadzone do wzorowego we wszystkich względach  
porządku. Przez waszą mądrą czynność i niezmordo-  
wane starania, wszystkie części zarządu w Króle-  
stwie silnie skierowane są do zamierzonego przeze-  
mnie celu; do dobra i pomyślności wszystkich i każ-  
dego w szczególe. Miło mi było zawsze uznawać i  
nagradzać zasługi wasze, dzisiaj zaś rozkazałem oz-  
dobić waszą buławę feldmarszałkowską szczególnym  
brylantowym napisem, z powodu 50-letniej pamiętnej  
służby waszej. Wręczając wam tę buławę, ponaw-  
iam wynurzenie ciągłych i szczerych moich uczuć,  
dla tych wysokich zasług waszych, które zjednały  
wam tak słusne prawo do wdzięczności mojej, oj-  
czyzny i potomności. Pozostaję na zawsze dla was  
niezmiennie życzliwym. — Na oryginalne własną Jego  
Cesarskiej Mości ręką podpisano: „Mikołaj“. —  
W Warszawie d. 5 (17) października 1850.

Następnie Kuryer Warszawski wyfuszczając po-  
wód uroczystości i wymieniając zasługi ks. feldmar-  
szałka Paskiewicza od r. 1832 w Królestwie Pol-  
skim, donosi, że wszyscy składali mu życzenia  
z powodu obchodu 50-letniej służby oficerskiej i od  
samego rana 17go b. m. stosowne w tym celu robiono  
przygotowania.

„Na placu Ujazdowskim wystąpił pułk strzelców  
pieszych imienia JO. ks. Warszawskiego hr. Paskie-  
wicza Erywańskiego, i rozwinął się w długiej linii.  
Na prawem skrzydle tego pułku, stanęli jenerałowie  
wszelkiej broni i stopnia, oraz wszyscy sztabs i ober-  
oficerowie obecni w Warszawie; na lewem zaś skrzy-  
dle, artylerya brygady pułku strzelców imienia J. K.  
Mości. Najpierwszymi osobami w uczczeniu dnia te-  
go i złożeniu życzeń dostojnemu jubilatowi, byli:  
zostający przy boku jego, jenerałowie, adjutanci, u-  
rzędnicy kancelaryi J. K. Mości, oraz inne bliższe  
JO. ks. feldmarszałka osoby. Później przybyli w ce-  
lu złożenia powinszowania, JJ. CC. WW. Wielec Książęta  
Mikołaj Mikołajewicz i Michał Mikołajewicz,  
synowie Najj. Państwa, niemniej i znakomite  
osoby wojskowe.

„Ale nad wszystkie, najważniejszą i zarazem naj-  
droższą dla serca dostojnego wodza, była owa chwila,  
w której Naj. Cesarz i Król Jmć, przybyć raczył  
osobiście w progi jego domu w Aleach, z wynurze-  
niem uczuć przez usta monarsze, w imieniu całej  
Rosyi i jej armii, tak za 50-letnią służbę wojsko-  
wą, poświęconą dla tronu i ojczyzny, jako też za  
24-letnie przewodniczenie, ze sławą dla rosyjskie-  
go oręża, zwyciężkiej armii cesarsko-rosyjskiej. Po  
wyrzeczeniu tych pamiętnych dla jubilata wyrazów,  
Naj. Monarcha wezwał go o udanie się z nim razem  
na plac Ujazdowski. W tej chwili wychodząc z po-  
koj swoich, JO. książę feldmarszałek, ujrzał nowy  
dowód zaszczytu, który z rozkazu Najjaś. cesarza i  
króla, dla niego przygotowany został. Była to straż  
honorowa, umieszczona wewnątrz apartamentów, a  
która w chwili przejścia J. K. Mości, oddawała mu  
należne honory. Jednocześnie zaciągnęła była straż  
honorowa przed domem w Aleach, składająca się  
z oddziału pułku Oponieckiego piechoty.

„Świetnym zaiste był pochód z domku J. K. Mo-  
ści w Aleach na plac Ujazdowski. Za N. cesarzem  
i królem, mającym przy swym boku JO. księcia ja-  
bilata, postępowali: JJ. CC. WW. Wielec Książęta  
Mikołaj i Michał Mikołajewicze, J. K. W. Książę  
Karol następca tronu Wirtemberskiego, J. K. W. Kżę  
Fryderyk Niderlandzki, J. K. W. Kżę Eugeniusz Wir-  
temberski, J. K. W. Kżę Fryderyk Hessen-Kassel,  
J. K. W. Kżę Krystyan Szleswig-Holsztajn-Sonden-  
burg-Glücksburg; sztab J. C. Mości; poseł pruski;  
wojskowi zagraniczni i wiele innych znakomitych o-  
sób. Na placu Ujazdowskim, doręczoną została JO.  
jubilatowi feldmarszałkowska buława, z szczególnym  
brylantowym napisem, z powo- 'u 50-letniej służby i  
z wyobrażeniem na niej znaku orderu św. Jerzego.  
Buława ta była niesiona przez syna J. K. Mości,  
JO. ks. Teodora Warszawskiego, hr. Paskiewicza  
Erywańskiego, pułkownika gwardyi, fligel-adjutanta  
J. C. Mości, w dostojnej asystencyi najniższych  
synów monarszych, J. C. W. W. Ks. Mikołaja Mi-  
kołajewicza, przybranego w mundur pułku Semen-  
owskiego lejbgwardyi, i J. C. W. W. Ks. Michała  
Mikołajewicza, przybranego w mundur pułku Preo-

brażeńskiego lejbgwardyi. Chwila ta uroczysta była jedną z najbardziej rozczulających, tak dla samego jubila, jako i obecnych. Dostojny wódz, dla wyrażenia uczuć wdzięczności, zgiął swoje kolano przed N. monarchą, przy odbiorze tego tak zaszczytnego daru. Naj. monarcha podniósł go i przyjął w swoje objęcia. Po dopełnieniu tej ceremonii, w czasie której grzmiały nieustannie salwy armatnie, N. cesarz, podnosząc znaczenie tej uroczystości, raczył sam objąć komendę, a stanawszy na czele obecnego pułku, przedelfował po dwakroć przed J. K. Moscią, i uczcił go oddaniem honorów wojskowych; a gdy parada ukończona została, i chorągwie pułku z placu odniesione do mieszkania ks. feldmarszałka, J. C. K. Mość otoczony świetnym sztabem, odprowadził jubila do domku jego, i tam pożegnawszy go, powrócił raczył do Łazienek Królewskich.

„Wkrótce potem oczekujące w licznym gronie na przybycie J. K. księcia namiestnika: wyższe duchowieństwo, członkowie rady państwa, minister oświecenia narodowego, minister sekretarz stanu Królestwa Polskiego, członkowie rady administracyjnej Królestwa, senatorowie i członkowie senatu, władze rządowe i urzędnicy wszystkich wydziałów służby cywilnej Królestwa, konsulowie zagraniczni, znakomici cudzoziemcy bawiący w Warszawie, marszałkowie szlachty na czele przybyłych do Warszawy na ten dzień uroczysty obywateli, obywatele miasta Warszawy i znaczniejsze osoby stanu kupieckiego, pośpieszyli niebawem ze złożeniem J. K. księciu jubilatowi hołdu i powinszowań swoich. Tym tedy zebrany, J. K. książę namiestnik odczytał najmiłościwszy reskrypt cesarski, w dniu tym otrzymany, a przejąwszy się aż do głębi serca, wynurzonemi w nim uczuciami łaskawego monarchy, wyraził się z wdzięcznością o tych nowych dowodach łaski Najjaśniejszego Cesarza.

„Oprócz wymienionych powyżej osób, cała, że tak powiemy, ludność Warszawy pośpieszyła przyjąć udział w obchodzie tej uroczystej dla miasta naszego pamiątki. Na placu Ujazdowskim, na czele licznie zebranych znakomitych osób p. ci obojej, znajdowała się J. K. Księżna Warszawska, hrabina Paskiewicz Erywańska, małżonka dostojnego księcia jubila.

„Chwila ta, złała w jedną całość, wszystkie prawie stany, tak jak ich życzenia, w jedno ogólne i serdeczne życzenie, które się odbiło i w licznym zebraniu i w skwapliwym przyjęciu przez każdego, udziału w obchodzie.

„O godzinie 4<sup>ej</sup> z południa, danym był w pałacu Łazienek Królewskich wielki obiad. Najjaśniejsza rodzina, zagraniczni książęta, J. K. księstwo namiestnikostwo, oraz osoby dworu cesarskiego, znajdowali się na takowym. Nadto, wezwani zostali do stołu monarszego: generałowie wszelkiej broni i stopnia, pułkownicy dowódcy pułków, oraz adjutanci J. K. księcia feldmarszałka, pełniący dnia tego służbę przy jego osobie.

„W dniu tym, kiedy łaska Naj. cesarza i króla, do posiadanych już przez J. K. księcia jubila honorów, dodała nowe zaszczyty, J. K. książę namiestnik, otrzymał także i z zagranicy, chlubne dla niego życzenia dowody. Naj. Fryderyk Wilhelm IV król Pruski, przysłać raczył do Warszawy deputację wojskową, złożoną z pułkownika i oficerów pierwszego pułku piechoty, którego szefem mianował tenże monarcha J. K. księcia feldmarszałka. Jednocześnie doręczony został nowo-mianowanemu szefowi, cały uniform tegoż pułku. N. Fryderyk VII król Duński, mianował J. K. księcia namiestnika kawalerem orderu Słońca, którego oznaki doręczone zostały J. K. Mei, wczoraj z rana, przez obecnego w Warszawie księcia Krystiana szleswigo-holsztyńskiego. Wreszcie J. K. feldmarszałek Artur Wellesley książę Wellington, naczelny wódz wojsk angielskich, a zarazem feldmarszałek cesarsko-rosyjski, oddając hołd należny równie sławy towarzyszywoi broni, wynurzył do stojącemu księciu Warszawskiemu listownie, serdeczne życzenia i powinszowania tak rzadkiej uroczystości. List ten, miał zaszczyt doręczyć J. K. księciu namiestnikowi w wilej uroczystości, pułkownik Du Plat, konsul N. Królowej Jmci Wielkiej Brytanii w Królestwie Polskim.

— N. Pan, przychylnie do wniosku J. K. ks. namiestnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolił raczyć wychodzący polskiemu Stanisławowi Dąbrowskiemu, we Francji przebywającemu, powrócić do Królestwa Polskiego, bez pozwolenia mu atoli praw szlachectwa i bez uwolnienia majątku jego od konfiskaty.

#### NIEMCY.

† Berlin 20 października. Nie mam dziś nic ważnego do doniesienia. Stan sporny kwestyj w Niemczech nie rusza się z miejsca. Wszędzie tożsamo przeciwieństwo stosunków, tożsamo natężenie umysłów, tożsamo niepewność końca. To tylko postrzeżenie jako charakterystyczne w obecnej chwili zapisuję, że ilekroć cesarz rosyjski zjeżdża na dłuższy pobyt do Warszawy, wrzawa sporu w Niemczech zmniejsza się, i każdy z niespokojnością wygląda, czy jaki głos stanowiący nie wyjdzie z ust mocarza północy. Tak i dziś wszyscy znów zwrócili oczy swe na Warszawę. Zapowiedziany zjazd tylu książąt i dyplomatów każe wnosić, że

przedewszystkiem sprawa niemiecka będzie przedmiotem narad, chociażby też tylko prywatnych. Nie wiadomo dotąd z pewnością, czy i król pruski uda się do Warszawy. Przyjazd cesarza austriackiego nie ulega wątpliwości. Mówią, że cesarz rosyjski nalega oddawna na to, aby zwołany był kongres powszechny europejski w celu rewizji traktatów 1815 r. i upewnienia na nowych podstawach prawa narodów europejskiego, mianowicie zaś w celu ostatecznego załatwienia kwestyj niemieckiej i szleswigo-holsztyńskiej. Anglia ma być przeciwną temu projektowi, z obawy, aby Rosya nie zdobyła sobie i prawami nie zapewniła wpływu na sprawy całego kontynentu. Podobno i Austria takowego kongresu sobie nie życzy, pomna, że na drodze dzisiejszej polityki prędkiej dojdzie do stałego ukonstytuowania się wewnątrz i rozszerzenia i umocnienia potęgi swej w Niemczech. Prusy mniej mają być przeciwnie, spodziewając się powiększenia się terytorjalnego w Niemczech zaokrągleniem granic na zachodzie, wraz uzyskania razem z Austryą podziła hegemonii w rzeszy. Prezydent Rzeczypospolitej francuskiej ma być pozyskany nadzieją otrzymania korony królewskiej lub cesarskiej. Anglia widziałaby się na czas jakiś wyłączone z Europy, i Rosya możeby się lepiej powiodła przeprowadzić przeciw niej system prohibicji handlowej na kontynencie, niż kiedyś Napoleonowi. Takimi wiadomościami zaprzątała się umysł, ledwo cesarz rosyjski zjechał do Warszawy. Wspominam je dlatego, bo ciekawą rzeczą jest wiedzieć niestającą obawę polityków niemieckich przed Rosyją, której zawsze tylko najkoszalsze plany przypisują.

Sejm pruski ma być zwołany 11 listopada. Posłowie w różnych prowincjach zaczynają już porozumiewać się z sobą względem planu czynności swych sejmowych. Bez wątpienia dyskusje będą zacięte. Po pierwszy raz na podstawie poprzysiężonej konstytucji stronnictwa walczyć będą z sobą. Budżet, organizacja kościoła, prawo wychowania publicznego, prawo prasy i inne będą głównym przedmiotem zaciętych sporów. Rząd nie lęka się opozycji, ale też jej nie lekceważy, bo opozycja terazniejsza nie będzie teoretyczną, ale praktyczną, legalną, opierającą się i ruszającą na podstawach konstytucyjnych, na aktach i na rozporządzeniach rządowych. Prawo odpowiedzialności ministrów będzie podobno z wielką natężennością popierane, aby raz na zawsze pozbyć się samowolnego okrojowania nowych praw w czasie nieobecności Izby. Słychać, że nowy projekt do prawa prasy znosi zakaz debatu poezji, inne obostrzenia mniej-więcej pozostają.

Zresztą cicho tu i ponuro. Mało życia: poca koncertów, bałów, zabaw zimowych jeszcze się nie rozpoczęła. Wszystko to dopiero 1 listopada kwitnąć zaczyna.

#### FRANCYA.

Paryż 16 paźdz. Nie trudniejszego, jak odgadnąć zamiary Elizeum, który chciałby wnieść o jego dażnościach według aktów publicznych i deklaracji urzędowych dzienników. Jestto nieustające wahanie się, szereg zaprzeczających sobie anonsów, oświadczeń. I tak *Constitutionnel* przez czas niemały ogłaszał artykuły bardzo umiarkowane podając się za urzędowego tłumacza opinii Elizeum, domagał się zgody między prezydentem i zgromadzeniem, chcąc wzmocnić, że prezydent niczego bardziej nie chce, jak usłuchania woli narodu. Tém bardziej więc zdziwił wszystkich artykuł tego dziennika, wymierzony przeciw komisji odroczenia i który, jakby mu większa chęć przydać wagę, przedrukowano w urzędowej części *Monitora*. Artykuł ten tyle jest napastą, ile zemstą; w każdym wierszu czytamy obrażoną dumę, która się poniżyć nie chce i decyza, od której odstąpić nie myśli. Współcześnie *La Patrie*, od której odstąpili dwaj redaktorowie, nie mogąc pogodzić się z kierunkiem, jaki temu dziennikowi nadać chciało, ogłasza artykuł podpisany przez właściciela dziennika pana bankiera Delamarre, w którym tenże oświadcza, że Ludwik Napoleon odwoła się stanowczo do narodu dla przedłużenia władzy: ale znowu tego samego dnia *Bulletin de Paris* także organ elizejski upewnia z swej strony, że prezydent nie myśli bynajmniej o podaniu propozycji prolongacji władzy za powrotem zgromadzenia, ponieważ kwestya ta nie można się zajmować przed 1 maja 1852 r., że zatem byłoby szaleństwem niepokoić nią obecnie Francją. Któż teraz odgadnie co z podobnych sprzeczności wnioskować można; zdaje nam się, że zanadto wielką do wszystkich artykułów w dziennikach elizejskich przywiązują wagę.

Cokolwiekby, umieszczenie artykułu *Constitutionnela* w *Monitorze* zdziwiło wszystkich w Paryżu. Nie wiedzieliśmy czemu to przypisać, zatem jak zwyčajnie, kiedy niema nic pewnego, mnóstwo krawyło komentarzy; między innemi upewniano, że prezydent niespodzianie pogodził się z jen. Changarnier, i że to za radą tego ostatniego przedrukowano manifest pana Veron. Jakkolwiek nieprawdopodobnem zlaże

się być to tłumaczenie, powiadają dalej, że pierwszym warunkiem zgody między prezydentem i komendantem armii Paryża ma być, jak się łatwo domysleć można, usunięcie j. n. Hautpoul, którego jen. Regnault de Saint Jean d'Angely ma zastąpić, a zaś dotychczasowy minister wojny obejmie gubernatorstwo Algeru. W końcu dodawano, że prezydent wzmocniony tak potężnym sprzymierzeńcem i chcąc nową rzucić komisji rękawice, zamysła o powtórnej rewii w Saint Maur, nadto że dwaj ministrowie przelekli się już tej drogi, na którą puszcza się Elizeum i podali się do dymisji. Takie są wieści, które przez dwa dni obiegały po Paryżu.

Z tego wszystkiego to tylko się pokazuje, że Elizeum nie wie czego chce, bo prezydent niema dość siły, ażeby stanowczo wyrzec się myśli antikonstytucyjnych, ani też dość ufnosci w sobie, aby je absolutnie popierać. Lecz wszystkie te wypadki polityczne posiedzenia komisji odroczenia, artykuły *Constitutionnela* zajmują wprawdzie może zanadto ludzi politycznych, niepokoją giełdę i obudzają ciekawość czytelników, ale nie dochodzą bynajmniej do mieszkańców przedmieścia.

Ludzie ci pogrążeni w pracy mało się troszczą o walkę stronnictw politycznych. Przed kilkoma dniami jeden z naczelników ostatniej lewej Karol Lagrange chciał obudzić w nich, jak mówił, gorliwość partytyczną, ale mu odpowiedziano, że się dawno tego wszystkiego wyrzeczono, że oddają sprawiedliwość jego dobrym zamiarom, ale że chcą pozostać w spokoju. Taki los spotyka mniej-więcej wszystkich, którzy do walki politycznej chcą dzisiaj wciągnąć napowrót mieszkańców przedmieściowych.

— Od dnia 1 listopada wychodzić będzie dziennik pod nazwiskiem *Suffrage Universelle*; założycielami jego są dawni właściciele reformy. Emigranci londyńscy, myślą także o swoim organie w Paryżu, który pod nazwiskiem *Le Temps* wychodzić pocnie w ostatnich dniach tego miesiąca. Oprócz tego zamierzono ogłaszać nowy przegląd tygodniowy *Ligue des Peuples*.

— W jednym salonie politycznym, jak donosi korespondent *Indépendance*, zapewniano, iż order złotego Runa przesłany prezydentowi jest ten sam, który miał Ludwik Filip. Jak wiadomo order ten daje się tylko głowom koronowanym, a po ich śmierci wraca do dworu hiszpańskiego. Zaraz po śmierci króla odesłała go rodzina Orleańska i to był tylko jeden, którym królowa mogła rozrządzać i na żądanie jen. Narwacz przesłała go prezydentowi.

Renty 3% 56, 95 podw. 10 cent. — Renty 5% 91, 80 pod. 5 cent.

#### Kronika miejscowa

Kraków 22 października. Dzisiejszy targ chłopski był bardzo znaczny, żyto kupowano po 4<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> złr., pszenicę po 5<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 6<sup>1</sup>/<sub>4</sub> złr., owies 2<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 2<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, ziemniaki 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> złr. Koński targ nieznaczny, ceny niezmiene.

Targ bydła mały; ceny poszły nieco w górę. Za ciężkie woły (400) płacono po 85—105 złr. średnie (40—50) po 60—75 złr., cielecia (20—30), po 3<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.

Stan Wisły 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

— Od kilku dni bawi w Maczkach jen. rosyjski Oregio, Protópów kapitan gwardyi, 300 piechoty i oddział Czerkiesów, którzy się spodziewają przybycia w tych dniach N. Cesarza Austrii, jadącego do Warszawy.

— Dzisiaj w południe umarł ksiądz Stachowski arcypresbyter i prałat infułat kościoła P. Maryi.

#### Insertaty.

**CUKIERNIA CYPCERA** otwarta została na rogu ulicy Sęj Anny i Wiślniej Nr 305/6; przeto poleca Szanownej Publiczności swego wyrobu Likieri i Wódki w różnych gatunkach po cenach stałych. (331—2-3)

**MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH** podpisana utrzymująca, przeniosła tenże z ulicy Grodzkiej na ulicę Mikołajską Nr. 627, do domu Wgo Bogusza, i podejmuje się wszelkich wyrobów w jak najświetniejszym guście. (333—2-3) *M. Dyktarska.*

#### Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski z dnia 23 paźdz. Banknoty 90<sup>1</sup>/<sub>6</sub>. — Pruski kurs 104<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Imperyalny Ros. 34. 20. — Srebro srebne nowe 100. Dukat 20. 6. — Listy zastawne Król. Pol. z kuponami 100<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Listy zastawne Galicyjskie dają 96<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, żądają 97<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Cwancygiery stare 103<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, nowe 106<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Kurs wiedeński z dnia 21 października. — Metali 94<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Nowa pożyczka 82<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Akcje Banku wiedeńskiego 1156. — Akcje Kolei żel. 108. Agio od złota. 26<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Agio od srebra 19<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

#### SPÓSTWIEZENIA METEOROLOGICZNE.

| DZIEŃ. | GODZINA. | STAN BAROM.                                    | STOP. CIEPŁA.  | PRĘD. WÓDNY.         | KIERUNEK.           | STAN.      | ZJAWISKA.      | W.       | W.      |
|--------|----------|------------------------------------------------|----------------|----------------------|---------------------|------------|----------------|----------|---------|
|        |          | Wzrost p. rzyjski apro- wadzoną do 0° Réaumur. | wódz. Réaumur. | W powietrzu ozyl. s. | wiatru i natężenie. | ATMOSFERY. | NAPOWIETRZENK. | ciagu od | dnia do |
| 22     | 2        | 27" 4. 26.                                     | + 4. 6.        | 2. 37.               | wseho. mocny        | pochmurno  | deszcz         | + 5. 5.  | + 1. 0. |
| "      | 10       | " 3. 09.                                       | 3. 4.          | 2. 17.               | " średni            | "          | "              | "        | "       |
| 23     | 6        | " 1. 31.                                       | 2. 8.          | 2. 43.               | " "                 | "          | "              | "        | "       |

## (Ciąg dalszy).

§ 114. Po ukończonym wyborze zanika się protokół a obranym wyborcom na znak ich elekcji Komisarz rządowy wyborczy wystawi i doręczy certyfikat przez niego i mężów zaufania podpisany, a protokół wyborczy odeszle Komissarzowi ministeryalnemu.

§ 115. Tym certyfikatem zaopatrzeni, udają się wyborcy w dniu do tego przez prezydenta obwodowego przeznaczonym na wskazane im przez niego miejsce wyboru celem przedsięwzięcia wyboru reprezentanta obwodu wyborczego i jego zastępcy.

§ 116. Wybór odbędzie się pod kierunkiem i prezydencją Prezydenta obwodowego lub jego na ten cel przeznaczonego zastępcy, do którego aktu tenże, oprócz prowadzących protokół, dwóch mężów zaufania z grona wyborców przybierze sobie na świadków, że wybór odbył się wolno i bez wpływu.

§ 117. Przystępując do wyborów zachowywać się trzeba według przepisów poprzednich §§ 112 i 113.

§ 118. Obranemu reprezentantowi i zastępcy doręczy się uwierzytelnienie przez Prezydenta obwodu lub jego zastępcy i mężów zaufania wydane i pieczęcią urzędową zaopatrzone. Protokół odbytych wyborów ma być razem z dowodami wyjaśniającymi, że dzień wyborów należy ogłoszonym został, Komissarzowi ministeryalnemu przedłożonym.

§ 119. Toż samo i obowiązani każdego obwodu wyborczego, obierają najpierw wyborców, a ci potem reprezentanta i jego zastępcę.

§ 120. Każda zobowiązana gmina miejscowa, ma wyborem wolnym jednego męża zaufania wybrać.

Na dniu, wskutek wezwania Komissarza ministeryalnego przez każdego Starostę okręgowego oznaczyć się mającym, schodzą się ci mężowie zaufania gmin w każdym obwodzie sądowym, leżącym w obrebie starostwa okręgowego, w miejscu sądowego siedliska i mianują pod kierunkiem Starosty okręgowego, lub jednego na ten cel przez niego przeznaczonego Komissarza politycznego, wyborem wolnym, ustnie i jawnie większością głosów, wyborcę za okręg sądowy.

W razie równości głosów, rozstrzyga los.

§ 121. Wyborcy tym sposobem mianowani, zbierają się w pewnym dniu i miejscu przez Prezydenta obwodu dla każdego okręgu wyborczego osobno się oznaczyć mającym — i wybierają reprezentanta obowiązanych i jego zastępcę.

§ 122. Prezydenci obwodowi mają, o ile to się stać może, wyborami osobiście kierować. Przytém zaleca im się jako osobiści obowiązek, aby przez stosowne przemówienie na to swego wpływu użyli, żeby wyborcy przystępowali do tego aktu z taką powagą, jakiej sama ważność sprawy wymaga.

Zresztą obowiązują przy mianowaniach wyborców, reprezentantów i zastępców, te same przepisy obowiązujących jak i uprawnionych.

§ 123. Wszelkie protokoły, odnoszące się do wyborów, równie jak i akta wydane, wolne są od stępla.

§ 124. Jeżeliby wybrani reprezentanci i zastępcy uprawnionych i obowiązanych, na członków do Komisji Ministeryalnej powołani byli — to wtenczas będą winni każdemu wezwaniu Komissarza Ministeryalnego, które ich na pewny naznaczony czas do siebie powołuje, być posłusznymi przed nim się listem uwierzytelniającym Prezydenta obwodu wykazać.

Od wszystkich członków Komisji Ministeryalnej ma być uroczyste przysięga odebrana. Mandat asessorów z urzędu uprawnionych i obowiązanych, trwać będzie aż do ukończenia spraw indemnizacyjnych.

§ 125. Komissarzowi Ministeryalnemu przysługują prawo bezpośredniego kierunku sprawami. Do niego należy podział i uregulowanie całej służby manipulacyjnej, on przewodniczy obradom komisji ministeryalnych, wyznacza porządek w jakim sprawy pod obrady po sobie następować mają; czuwa nad punktualnym wykonaniem uchwał Komisji Ministeryalnej, wydaje wszelkie zarządzenia, i potrzebne czyni przygotowania, ażeby przepisy o uwolnieniu gruntów ściśle i z należytą szybkością wykonywane były.

Komissarz Ministeryalny mianuje i usuwa, z wyjątkiem osób w § 101. i 129 tym wspomnianych, w miarę upoważnienia ministeryalnego wszelkie potrzebne pomocnicze i kancelaryjne, najbliższemu jemu podporządkowane *personale*. Sposób i rodzaj kontroli nad postępowaniem i czynnością Komisji obwodowych, zostawia się jego zdaniu — do woli.

§ 126. Komissarzowi Ministeryalnemu będzie dodana potrzebna liczba Sekretarzy, którzy z językiem krajowym obznajmieni być muszą.

Oni będą na jego wniosek przez Ministeryum spraw wewnętrznych zamianowani lub usunięci.

Sekretarze tacy stanowią bezpośrednią pomoc Komissarza Ministeryalnego i są tylko jego rozkazom ulegli.

Może ich użyć przy nauczaniu przy układzie meldunków, jakoteż przy ich egzaminowaniu co do formy, i może ich na posiedzenia Komisji Ministeryalnych z głosem doradczym posyłać.

Niemniej także Komissarz Ministeryalny używać może Sekretarzy do kontroli komisji okręgowych i przez nich przeszkody tychże czynności tamujące, za udaniem się na miejsce usuwać.

§ 127. Przeciwnie zaś komisja Ministeryalna jako władza naczelną dla uwolnienia gruntowego i ziemnego i dla oszacowania złat należących się indemnizacji obowiązana jest wszystko to zarządzić, co do przeprowadzenia sprawy uwolnienia gruntowego samo przez się za potrzebne się okaże.

§ 128. Komissarz Ministeryalny ma dla każdego Starostwa okręgowego jedną komisję okręgową uwolnienia gruntowego, wyznaczyć. Wszelako przystoi mu prawo, jedno lub drugie Starostwo okręgowe, jeżeliby z względu na jego wielkość, trudność komunikacji, obciążenie interesów, inne uciążliwości, lub stosunki, potrzeba tego się okazała, podzielić na dwie sekcje i wyznaczyć dla każdej z nich jedną komisję okręgową. Jednakże w takim razie musi zasięgnąć zdania Komisji ministeryalnej i przyzwolenia Ministeryum.

§ 129. W skład Komisji okręgowych następujący wchodzi urzędnicy:

- 1) Urzędnik konceptowy (referent) właściwego Starostwa okręgowego jako przewodniczący i kierujący w takowych.
- Kierunek Komisji okręgowych wyjątkowo powierzonym być może innym urzędnikom politycznym.
- 2) Sprawujący urząd Sędziego, lub przynajmniej jako taki przysięgły.
- 3) Urzędnik władz skarbowych.
- 4) Aktuariusz z rachunkowością obznajmiony, bez prawa głosowania.

§ 130. Aktuariusza mianuje Komisja ministeryalna; innych członków Komisji okręgowej właściwe Ministeryum na wniosek Komisji Ministeryalnej, która przy tej okoliczności na dowiedzione zdolności, doświadczenie, nieskazitelność i znajomość języków krajowych, względnie mieć winna.

W tym celu wolno Komisji Ministeryalnej z naznaczeniem krótkiego terminu do spółubiegania się, publiczne ogłosić wezwanie, w którym wyliczy udowodnić się mające przymioty i stosunki do służby przywiązane.

Posada ograniczona jest na czas trwania czynności. Komissarzowi Ministeryalnemu służy moc niezdolnych do użycia urzędników usunąć lub oddalić; albo jeżeli takowi przez Ministeryum zamianowani zostali, środek ten zaprojektować.

W każdym wszelako razie Komisja Ministeryalna będzie zapytana.

§ 131. Członkowie Komisji okręgowych, jak również sekretarze Komissarzy Ministeryalnych będą do złożenia przysięgi obowiązani i na czas trwania ich urzędowania posiadają przymiot rzeczywistych urzędników krajowych.

Urzędnicy publiczni, użyci do przeprowadzenia uwolnienia gruntowego, nie są przez to na żadne narażenie straty tak w stopniowym jak i w wszelkiem innem na wyższy urząd posunięciu, owszem za szczególnie czynne i gorliwe postępowanie mają pierwsze prawo do uwzględnienia przy awansach albo nowych posadach.

§ 132. Komisje okręgowe na zasadach i wskazaniach zawartych tak w Patencie z dnia 15go sierpnia 1849, jako i w niniejszym rozporządzeniu, mają przypadać za wynagrodzenie i zniesienie kwoty wynaleść i naznaczyć. Prócz tego Komissarzowi Ministeryalnemu przynależy wydawanie potrzebnych dla Komisji okręgowych instrukcji, informacji i wskazań.

§ 133. Komisja Ministeryalna rozstrzyga albo sama przez się, albo w drugiej instancji w razach w następującym oddziale oznaczonych.

Wszelkie przedmioty i czynności urzędowe nie określone wyraźnie w obrach działalności Komisji Ministeryalnej, należą do zakresu Komisji okręgowej.

§ 134. Tak Komisje Ministeryalne jak i Komisje okręgowe urzędują kolegialnie i postanowienia swoje wydają bezwzględna większością głosów.

W razie równości głosów, przewodniczący rozstrzyga składając się do jednego lub drugiego zdania.

§ 135. Komisja Ministeryalna jest do wydawania postanowień mocną, jeżeli oprócz przewodniczącego z 6ciu najmniej składa się członków, i jeżeli tak uprawnieni jak i obowiązani są przy niej reprezentowani.

W każdym jednak razie wszyscy członkowie obowiązanych i uprawnionych mają być na posiedzenia zaproszeni i obowiązani wedle przysięgi dostawiennictwa.

Komisja okręgowa aby zdolna była do wydawania postanowień, musi się składać z całego kompletu członków prawo głosowania mających.

§ 136. Komisje uwolnienia gruntowego umocowane są do korespondowania bezpośrednio z władzami administracyjnymi i sądowymi, i żądania od takowych wyjaśnień, akt i wszelkiej pomocy z ich urzędowania wypływającej.

Pomienione władze winny podobnym żądaniom bezwzględnie zadosyć uczynić.

Niemniej organa kadastralne i obrachunkowe obowiązane są żądanym kwerend natychmiast dostarczyć, a na wezwania Komisji Ministeryalnych osobiście u nich stawać lub przy obradach Komisji okręgowej znajdować się.

§ 137. Osoby powołane przez Komisję bądź jako biegli, bądź jako rozjemcy, świadkowie lub ludzie pamięci, obowiązani są wezwani bezzwłocznie być posłusznymi, a w razie odmownym mogą być do tego pieniężną karą lub aresztem zmuszeni.

Wykonanie kary należy do władz politycznych, a wniesione kary pieniężne idą na rzecz miejscowych funduszy dobroczynnych.

§ 138. Podobne osoby wówczas tylko i to na wyraźne żądanie mają mieć prawo do wynagrodzenia, jeżeli dwie mile od miejsca stawiennictwa zamieszkują, albo na stratę w sposobie życia są narażeni, albo też z powodu wezwania muszą ponosić wydatki i jeżeli Komisja ich przesłuchanie za potrzebne uzna.

Jeżeli zawezwanie jedynie na żądanie strony ma miejsce, wówczas takowa ponosi koszt wynagrodzenia, których ilość w razie sporu Komisja okręgowa bez odwoływania się dalszego ostatecznie rozstrzyga.

§ 139. Umieszczenie kancelaryi dla Komisji okręgowych ciąży bezpłatnie na dawniejszych dominiach, obowiązkiem zaś dostaw i posyłek na gminach.

§ 140. Wolne są od stępla, taks i portoryów, wszystkie dokumenta, pisma i akta dotyczące się wypośredkowania, wniesienia i wypłacenia indemnizacji, jako też pozyskania pomocniczych środków do uwolnienia gruntowego i czynności urzędowych pod względem wykreślenia zniesionych powinności i zabezpieczenia w księgach, kapitału indemnizacyjnego.

Pieniądze i dokumenta w sądzie złożone, wolne są od opłaty depozytowej.

Uwolnienia takowe nie dotyczą w żadnym razie wydatków jakie strony ponosić będą przy podaniach do innych władz politycznych i sądowych, a to celem uznania i przeprowadzenia pretensji do indemnizacji odnoszących się, albo też celem zgromadzenia w tym względzie potrzebnych dowodów.

§ 141. Oznaczenie wynagrodzenia lub zaspokojenia osób zatrudnionych przy przeprowadzeniu uwolnienia gruntowego należy do ministeryum.

§ 142. Postępowanie urzędów podatkowych, kass poborowych i głównej kassy krajowej przy obiegu gotowizny, wynikłym z uwolnienia gruntowego, i trzymanie tegoż w ewidencji, urządzane jest reskryptami Ministra skarbu z dnia 14 lutego 1850 r. L. 454 i z 31 maja t. r. L. 6656.

## ODDZIAŁ II.

## Postępowanie.

§ 143. Komissarze Ministeryalni, przed ukonstytuowaniem się Komisji Ministeryalnych, wezwa za pomocą dyktów potrzykroć w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej i Krakowskiej zamieszczonych, tych wszystkich, którzy się znajdują w stosunkach do praw o powinnościach ulegających wynagrodzeniu lub zmianie, aby meldunki pretensji w przeciągu czasu przez nich oznaczonego z pewnością im doręczyli, bo inaczej z każdym spóźnionem zgłoszeniem się, na koszt jedynie spóźniającego, który tenże przedpłatą zapewnić winien, postąpnionem zostanie.

Czas meldunkowy zaczyna się z dniem ostatniego (trzeciiego) obwieszczenia formularzy meldunkowych w wspomnianym w tym paragrafie gazecie.

§ 144. Jednocześnie Komissarz Ministeryalny od władz odpowiednich zażąda wykazów alfabetycznych i według obwodów sporządzonych dóbr stanowych (landtaflichen) do posiadania których przywiązany jest względ na prestacje mające być zameldowane, i ich posiadaczy, jak niemniej kościołów, osób duchownych i szkół które się w podobnym znajdują położeniu; a oraz zawezwie władze, aby go uwiadomiły o wszelkich zmianach jakim te osoby co do uprawnienia z tego względu lub co do zdolności dysponowania ulegają.

§ 145. Zameldowania czynią się osobno według formularzy, które przez Komissarza Ministeryalnego sporządzone będą:

- a) dla powinności poddańczych;
- b) dla powinności z prawa dziesięciny niepoddańczych.
- c) dla powinności o których mówią § 43 lit. b i § 62 niniejszego rozporządzenia.
- d) dla należności ze zmiany wypadających.

Te zameldowania, w których ciężary każdej pojedynczej zobowiązanej posiadłości wyrażone być muszą, będą podane z osobna każdej urbarialnie zobowiązanej gminie, lub każdej podobnejże części z uprawnionych do przypadających należących względów.

Uprawniony może także, ale za przybyciem komisji okręgowej składać jej spisy etc. załączności z roku 1848, jak niemniej takich, które wymienił patent z 15 sierpnia 1839 według § 5 i 6 jako jeszcze przed przeprowadzeniem zniesienia relujować się mające naturalnie i robocizną.

§ 146. Zameldowania mają być przez każdego do poboru uprawnionego, albo przez niego samego albo też przez pełnomocnika, za dołączeniem plenipotencji wnoszone.

Przy posiadaniu realności, za któremi idzie prawo poboru danin, mających być indemnizowanymi lub zniesionymi a których własność zupełna, nie do posiadającego należy, mają być wprowadzone zameldowania podane przez zostającego w ciągłym użytkowaniu onych, wszelako one muszą być podpisane:

- a) przy fidei-komisach, przez kuratorów fidei-komisowych.
- b) przy fidei-komisjnych substitucjach, przez substitucyjnego kuratora i przez powołanego właściciela lub ich zastępców;
- c) przy gminach księżych przez trzech członków gminy i przełożonego.

W imieniu małoletnich, zostających pod kuratelą i ban-

krutów, mają wystąpić opiekunowie, kuratorowi, zawiadowcy majątków i zastępcy mass konkursowych; za gminy świeckie, ich przełożeni i rada gminna, (Gemeinderath) za dobra skarbowe i fundusze przełożony urząd władzy finansowej krajowej.

§ 147. Zameldowania nieformalne zostaną podającym z oznaczeniem krótkiego terminu do przerobienia na ich własne koszty zwrócone.

§ 148. Wpływające zameldowania zostaną komisji obwodowej przesłane i ze strony komisji ministerialnej do przepisania porządku do rozpoznania wzięte. Każda komisja obwodowa ma być zaopatrzona w otwarty list wierzitelny, w którym gminy do jej zakresu należące wyszczególnione będą.

§ 149. W każdej gminie zazwyczaj mają się sprawy względem powinności poddańczych, pierwsi niżeli sprawy o dziesięcinie, a te znowu pierwsi aniżeli reszta innych spraw, rozstrzygać. Tylko względem w § 65 wspomnianych i znieść się mających naturalistów i robocizn, zachodzi potrzeba spieszniejszego zrelutowania onych na pieniądze rentę, a jeżeli się to zrobić da, zaraz zarządzić ich znieśnienie, równocześnie z innymi poddańczymi powinnościami.

Wyjątkowo niezastosowanie się do tej zasady przypuszczonem tylko być może przez komisję ministerialną, za porozumieniem się tejże z komisarzem i to tylko wtedy, jeżeliby tego pośpiech ogólny spraw lub przyczyny na osobliwsze względy zasługujące wymagały.

§ 150. Strony interesowane są obowiązane, na każde wezwanie osobiście albo przez swoich prawnych pełnomocników lub reprezentantów przed komisją stanąć i żądanych wyjaśnień udzielić, niemniej także komisji gdyby ta w celu oszacowania indemnizacji w aktach do tej się odnoszących lub innych dowodach rozpatrzyć się chciała, przeglądu żadanego użyć.

§ 151. W razie jeżeli na realności więcej współwłaścicieli mającej, prawo do poboru lub powinności w księgach publicznych zapisane było, obierają wszyscy wspólnie jednego pełnomocnika. Gdyby się zaś na to zgodzić niechcieli, będą uważani za równo jak gdyby wcale przed komisją okręgową nie stanęli.

Jeżeli się stawi jeden tylko współwłaściciel, uważać go należy bez dalszych wywodów za wspólnego pełnomocnika.

§ 152. Ażeby oświadczenie jakiegobądź rodzaju którego z pełnomocników było prawomocnem, dosyć będzie jeżeli on wykaże się z pełnomocnictwem specjalnie obowiązane lub uprawnione dobra oznaczającym, a stosującym się do czynności uwolnienia gruntowego.

Na zasadzie takiego pełnomocnictwa może on wchodzić prawomocnie we wszelkie umowy dotyczące spraw uwolnienia gruntowego, bezpłatnie zrzekać się praw i mianować rozjemców.

Małżonek niepotrzebuje żadnego wyvodu z pełnomocnictwa od swojej żony, wyjąwszy gdyby z nią był sądowo rozłączony, albo ona ze swjej strony zamianowała innego pełnomocnika.

§ 153. Wszelkie oświadczenia, umowy i przyznania wydane, zawarte i dokonane przez ograniczonych właścicieli, użytkujących, albo też zastępców osób nieuprawnionych osobiście, dla swojej prawomocności nie potrzebują potwierdzenia władz administracyjnych lub nadopiecznych.

Szczególnie też w razach kiedy gminy miast lub miejsc targowych z emfiteutami swemi chcą się porozumieć o indemnizacji powinności emfiteutycznych w sposób lepszy niżeli ten który jest przepisany Patentem z dnia 15 sierpnia 1849 r. i obecnym rozporządzeniem, nie potrzeba bynajmniej administracyjnego potwierdzenia tej umowy.

§ 154. W razie niedostatecznie usprawiedliwionego opóźnienia jednej lub obu stron albo odmówienia potrzebnych dowodów, szacować będzie Komisja tak przedmiot, jakoteż wysokość indemnizacji, bez dalszych pytań na drodze urzędowej, ale w granicach zameldowania, a strona niestawająca albo odmawiająca nie może rościć żadnych pretensyj.

§ 155. Dalsze postępowanie Komisji okręgowej może być rozmaite według tego czyli idzie o oszacowanie i likwidację

- Powinności poddańczych;
- Zaległości powinności poddańczych z roku gospodarczego 1848 i zaliczek aerarialnych dla wsparcia udzielonych;
- Innych powinności (§ 43 i 62 obecnego rozporządzenia).

#### A) Postępowanie przy powinnościach poddańczych.

§ 156. Zanim Komisja okręgowa uda się w stanowiącą procedurę względem zameldowanych poddańczych powinności, winna się na właściwiej przekonać drodze, czyli, kiedy, przez kogo, pod jakimi warunkami lub innymi okolicznościami w gminie pertraktowanej, miało miejsce darowanie powinności poddańczych.

W razie takiego darowania Komisja okręgowa ogranicza się na sprawdzanie onego pod powyższymi względami, przerywa w tej gminie dalszą procedurę nad tym przedmiotem i rezultat przesyła ministerialnej Komisji. Takowa dochodzi stanu hipotecznego kwestyonowanych dóbr, do których te powinności poddańcze należały i z za-

strzeżeniem rekursu do Ministerstwa spraw wewnętrznych rozstrzyga pytanie: czyli mimo przedłożonej darowizny, dla jej oczywistej nieważności, ma być wyszukana indemnizacja, lub też czyli uprawniony dowodzący nieważności darowania, odesłany ma być na zwyczajną drogę prawną.

W tym ostatnim razie należy starającemu się o indemnizację położyć termin, w zakresie którego ma on zanieść skargę do sądu i z niej wywieść się ministerialnej Komisji. Jeżeli jednego lub drugiego zaniedba, wtedy opuszczenie to ma być uważane jako zrzeczenie się pretensyonowanej indemnizacji.

§ 157. Każdemu wierzycielowi hipotecznemu którego prawa na czas darowania zabezpieczone były, na wspomnianych dobrach służy prawo z ograniczeniem wyrzeczonem w Kodeksie cywilnym § 953 w ciągu trzech lat od wydania pierwszego edyktu meldującego, wystąpić na zwyczajnej prawnej drodze przeciw ważności darowania i domagać się indemnizacji za powinności poddańcze zniezione przez jego dłużnika.

Jeżeli w skutek skargi uprawnionego albo wierzyciela hipotecznego, darowanie uznane będzie za nieważne, wtedy dodatkowo według przepisów obecnego rozporządzenia wyszukać należy całej indemnizacji albo też tylko o tyle, o ile dla zaspokojenia wierzyciela hipotecznego stosownie do wyroku sądowego okaże się potrzebnem.

§ 158. Jeżeli nie zachodzi wypadek darowania albo jeżeli w przypadku §§ 156 i 157 uznana została jego nieważność i nakazaniem oznaczenie indemnizacji, wtedy Komisja okręgowa rozpoczyna dzieło uwolnienia sprawdzaniem zameldowań względem poddańczych powinności, do którego to sprawdzenia pociągnięty ma być poprzednio uprawniony lub jego zastępca i sędzia miejscowy z wydziałem gminnym.

Gdyby wydział gminny według prowizorycznego prawa gminnego z d. 17 marca 1849 istnieć nie rozpoczął, zastąpić go należy dwoma aż do czterech mężów zaufania, których gmina ma wybrać większością głosów pod kierunkiem Komisji okręgowej.

§ 159. Sprawdzanie w poprzednim § wspomniane ma za przedmiot dochodzenie umieszczonych w zameldowaniu podań:

- co do posiadłości gruntowych obciążonych poddańczymi powinnościami;
- co do poddańczych i odpowiednich powinności.

§ 160. Co do posiadłości gruntowych przekonać się należy, czyli zobowiązany spokojnie i bezspornie w podanym zakresie posiada rzeczywiście gruntowe gospodarstwo, o którego uwolnienie idzie, i czyli między przytoczonymi zasadami nieznajdują się takie, z których składowane były niektóre, jako powinności poddańcze przez państwo indemnizować się mające (§ 12 obecnego rozporządzenia).

§ 161. Za właściciela pojedynczego gospodarstwa lub parcelli gruntu, jeżeli w tym względzie między obowiązany zachodzi spór i ztąd wątpliwość wniesiona została, należy uważać tego który w tym gospodarstwie lub na tej części gruntu obecnie gospodaruje. W ocenianie albo podnoszenie obustronnych pretensyj nie trzeba się wdawać, bo wzajemne pretensje poddanych właścicieli nigdy nie mogą być przedmiotem czynności organów delegowanych do uwolnienia gruntowego.

§ 162. Względem powinności poddańczych, Komisja okręgowa ma przy tym sprawdzeniu wziąć na uwagę urzędową, lub też opierając się na pamięci stron:

- Które z zameldowanych powinności według patentu z dnia 15 sierpnia 1849 i obecnego rozporządzenia odpadają bezpłatnie;
- czyli pomiędzy zameldowanymi powinnościami zdarzają się takie które:

- Według politycznych praw krajowych całkowicie lub częściowo są zakazane (prohibita generalia), albo też
- przez nieważne wynagrodzenia politycznych lub sądowych władz jako nienależne uznane zostały.

§ 163. Jeżeli komisja osądzi, że zachodzi wypadek przewidziany którym z powyższych §§ów, wtedy skoro ze strony uprawnionego nie ma protestacji, ma ona ten ustęp w zameldowaniu z krótką wzmianką zasady, wymagać albo też zniżyć likwidowany szacunek.

§ 164. Lecz jeżeli uprawniony kładzie zastrzeżenie, albo jeżeli komisja uznaje sama wypadek jako wątpliwy, wtedy ma wymienić powody za i przeciw i rozstrzygnąć sama, w przypadku przewidzianym § 162 w 2, a zaś w przypadku § 162 w 1; sprawę natychmiast przełożyć komisji ministerialnej, która bez dalszego rekursu rozstrzyga, i tylko w takim razie jeżeli w postanowieniach patentu z d. 15 sierpnia 1849 i obecnym rozporządzeniu nieznajdzie żadnej zasady dla swego wyroku, ma naprzód zażądać zlecenia ministerium co do kwestyi zasadniczej.

§ 165. Komisja okręgowa ma dojść czyli zameldowane należności nie wypływają z innego tytułu jak tylko z byłego stosunku poddańczego, a w razie zachodzących sporów, jeżeli do ugody przyjść nie można, ma także rozstrzygnąć.

Jeżeli orzeczenie uznające, iż zameldowane stosunki nie wypływają ze stosunku poddańczego jest prawomocne, wtedy odpadają zameldowania powinności poddańczych i przenoszą się do zameldowań odpowiednich.

§ 166. Do komisji okręgowej należy następnie pobór i rodzaj powinności wynagrodzić się mających.

Porównywa ona w tym celu podania z zameldowania ze znalezionymi dokumentami, w których powinności poddańcze występują jako oznaczone i urządzone.

Takimi zaś dokumentami są: inwentarze powinności, sprawdzone urzędowo przez cyrkule, dalej prawomocne orzeczenia władz politycznych i sądowych, następnie znalezione umowy i układy lub fassyse urbaryalne z r. 1820.

W końcu trzeba także baczyć w każdym przypadku na zwyczaj istniejący prawnie.

Jest zatem komisja okręgowa upoważniona od właściwych władz ściągnąć wspomniane dokumenta i ocenić starannie i bezstronnie zwyczaj istniejący aż do r. 1846.

§ 167. Bliższe punkta których się komisje okręgowe trzymać mają w urzędowym postępowaniu przy oznaczaniu należności i miary w jakiej indemnizacja za powinności przypada, zostaną przez instrukcje dla nich wyjść mające, do których wniosek uczynią komisarze ministerialni i do potwierdzenia Ministerstwu przedłożą, orzeczone.

§ 168. Nakoniec ma komisja okręgowa ustanowić wartość pojedynczą powinności indemnizować się mających według ustaw niniejszego rozporządzenia, i podług tego do ich oszacowania przystąpić.

§ 169. Przy tej czynności wolno każdej wysłuchanej stronie zarzuty robić, jeżeli im te uzasadnione się być zdają.

Przedmiotem tych zarzutów być mogą:

- uszczipienie własności gruntowej przez ujęcie lub jaki inny sposób,
- zaprzeczenie tytułu prawnego do odbierania zameldowanych powinności lub wzajemnych powinności ogólnie, lub w miarę uczynionego zameldowania.
- Zaprzeczenie faktycznego posiadania powinności jednostronnych i wzajemnych.

§ 170. Przeciw anszlagowi wartości można tylko w tenczas zarzuty czynić, jeżeli przy zrobieniu onegoż nie- trzymano się ani instrukcji przepisującej ceny szacunkowe i liczby stóunkowe, ani dat kadastralnych, ani też zawyrokowania znawców.

§ 171. Wszelkiego rodzaju zarzuty muszą być w ciągu rozprawy uczynione, gdyż po doręczeniu wyroku indemnizacyjnego — nawet w formie rekursu, przyjęte nie będą.

Tożsamo zarzuty takie, które obowiązani nie uprawnionym, lecz jedni drugim stawiają, nie należą do zawodu Komisji okręgowej i mają być na każdy sposób Sędziemu odesłane.

§ 172. Gdy się uda zaszczyć przeszkody i różnice przy tém sprawdzeniu wyjaśnić i usunąć; nastąpi sprostowanie cyfry zameldowanej według osiągniętego rezultatu z krótkim dodatkiem zaszczyć przyczyny.

Jeżeli zaś przeszkody bez wysłuchania obowiązanych pojedynczo, usunąć się nie dadzą; muszą ciż sami być zawołani, i każdemu z osobna przedstawi się cyfra zameldowana, wskaże się w skutek sprawdzenia przedsię- wzięte sprostowanie, pojedynczą wartość powinności i indemnizacja ztąd dla uprawnionego przypadająca, a ze skarb jako renta lub kapitał zapłacić się mająca; — i nastąpi potem zapytanie o ich zarzuty.

§ 173. Wszelkie zarzuty, które według treści §§ 162 i 169 przez reprezentantów gminy uczynione być mogą — będą także wysłuchane od każdego z obowiązanych; jednakże niemoże już żaden z nich więcej powstawać przeciw wartościom jednostajnym (Einheitspreise) ani też przeciw anszlagowi wartości powinności pojedynczych i wzajemnych.

Przy takim ograniczeniu jest także i skarb — gdy tenże indemnizację za zniezione poddańcze powinności forsusować ma, w miarę swego udziału upoważniony, podnosić trudności i zarzuty — a to na zasadzie osobno wyjść mającej instrukcji (§ 211). W tej instrukcji będzie się osobiście na to mieć uwagę, ażeby przez wykonanie tego prawa, sprawy Komisji okręgowych nie doznawały przeszkód, i żeby przy tém, o ile się to zrobić da, zasady postępowania tych Komisji nienaruszone zostały.

§ 174. Przedewszystkiem mają Komisje starania swego dokładać, ażeby wszystkie przez obowiązanych pojedynczo robione zarzuty, w drodze ugody załatwiane były, jednak w sposób taki, ażeby postęp rozpraw (czynności) co do istoty na tém nie cierpiał.

Komisje mają zaś tylko takie ugody przyjmować i za podstawę w swém dalszém urzędowym brać postępowaniu, przez które punkt sporny zupełnie zagadziony być może. Ugody przez Komisje zaprotokółowane, mają być bez żadnego dalszego potwierdzenia za finalnie ważne uznane.

Treść ugody będzie tak, jak była zaprotokółowana na żądanie stron w formie przez Komisję okręgową wydanej i podpisanej rezolucji, a przez nią potwierdzonej; ugoda zostaje w ten sposób przez Komisję zawarta.

(Dalszy ciąg nastąpi.)